

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodziny), Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
PEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska sp. z o.o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 25.

Leszno, sobota dnia 31 stycznia 1931 r.

Rok XII.

Francja nie udzieli Niemcom pożyczki.

Niedawno notowaliśmy niepokojącą pogłoskę o pożyczce francuskiej dla Niemiec. Posiadająca ona pewne prawdopodobieństwo wobec znanych dla Berlina sympatii wszelkich a więc i francuskich lewicowców. Obecnie donoszą, że w następstwie dojścia do władzy rządu Laval'a francusko-niemieckie rokowania pożyczkowe uważać należy za zerwane.

Z kół rządowych miało poinformować ambasadora niemieckiego w Paryżu, że minister finansów

Flandin ocenia jako bardzo niskie szanse jakiegokolwiek długoterminowej pożyczki zagranicznej.

Również plan dopuszczenia na giełdę paryską niemieckich akcji przemysłowych nie spotkał się z aprobatą miarodajnych francuskich kół finansowych.

Widoki realizacji posiada jedynie z Lombardowania za pośrednictwem amerykańskiego domu bankowego Lee Higginson obligacji kolei Rzeszy w wysokości 120 milionów marek.

Burcew nawołuje Kiereńskiego do skrucy.

Paryż. (Rps.) Burcew w ostatnim numerze wydanego przez siebie pisma „Obszczeje Dielo“, nawołując do ostatnich publicznych wystąpień Kiereńskiego, w których ten nawołuje emigrację rosyjską do walki aktywnej z władzą bolszewicką, czyni pewne zastrzeżenia przeciwko osobie byłego prezesa rządu tymczasowego. Mianowicie, w celu zjednoczenia wszystkich sił przeciwbolszewickich, Burcew nawo-

łuje Kiereńskiego, ażeby publicznie rzekł się wszystkich błędów, których sprawcą był za czasów swego faktycznego rządzenia Rosją. Takie publiczne wystąpienie Kiereńskiego, zdaniem Burcewa, pozwoliłoby tej części emigracji rosyjskiej, która dotąd nie może występować obok Kiereńskiego, połączyć się z nim we wspólnej walce przeciwko gnębielom Rosji.

—O—

„Nowy ład“ — terror i katastrofy w sowietach.

Aresztowanie 220 kupców. Z Moskwy donoszą, że w związku z katastrofalnym brakiem opału okazuje się, że miałyby prywatna działka o wiele sprawniejsi, aniżeli ciężki aparat państwowy. Prywatni handlarze opału są zaopatrzani w węgiel, który sprzedają zyskając po cenach bardzo wygórowanych.

Wobec tego G. P. U. postanowiło skorzystać z zapasów tych handlarzy. Zarządzono więc rewizję, zorganizowaną na bardzo szeroką skalę. W czasie obławy aresztowano 220 kupców opałów.

Zapasy opału skonfiskowano na rzecz państwa i kupców skazano na wygnanie do Turkiestanu i na

Sylbir.

Cztery wyroki śmierci wykonane. Ryga, 29. 1. (ATE.) Sąd sowiecki w Władystoku skazał na karę śmierci 4-ch kupców, oskarżonych o spekulację i przemysł towarów do Japonii i Chin. Wyroki śmierci wykonano.

29 ofiar wybuchu w elektrowni. Ryga, 29. 1. — W Charkowie wydarzyła się ciężka katastrofa w elektrowni centralnej. Z nieznanych powodów w jednym z kominów nastąpił wybuch. 4-ch robotników jest zabitych, 16 zaś ciężko rannych. Władze prowadzą dochodzenie.

—O—

Straszne trzęsienie ziemi w Albanii.

Wiedeń, 29. 1. (PAT.) Wied. B. K. donosi z Korczy w Albanii: Wczoraj o godz. 7-mej rano nastąpiło tutaj gwałtowne trzęsienie ziemi, którego ośrodek znajdował się wewnątrz miasta. Większość domów jest uszkodzona. Nowy kościół rumuński uległ zupełnemu zniszczeniu. Według dotychczasowych danych, zginęły 3 osoby, 3 zaś odniosły rany. Połączenia telefoniczne i elektryczne nie funkcjonują. O godz. 3 popoł. powtórzyły się wstrząsy. Z małymi wyjątkami wszystkie domy są w mieście mniej lub więcej uszkodzone. Wśród ludności panuje popłoch.

—O—

Znowu wielka katastrofa w kopalni amerykańskiej.

Linton, (Stan Indian), 29. 1. (PAT.) W jednej z tutejszych kopalni wskutek zapalenia się prochu strzelniczego nastąpił wybuch, który pociągnął za sobą śmierć zgóra 20 osób.

Linton, 29. 1. (PAT.) Liczba ofiar wzrosła do 30. osób. 22 górników znajdujących się w pobliżu

miejsca wybuchu, wyszło bez szwanku. Z pośród 215 górników, stanowiących dzienne ekipy, przeważna część wyszła z kopalni w ciwili, kiedy nastąpił wybuch.

Przypuszczają, że przyczyną katastrofy było zapalenie się gazów.

Nie będzie moratorium w Polsce.

W nr. 18 berlińskiej „Textil-Zeitung“ z dn. 22. stycznia br. ukazała się wiadomość o jakoby zamierzonym wprowadzeniu w Polsce narazie trzymiesięcznego moratorium. W związku z tem ministerstwo handlu stwierdza, iż wiadomość ta jest nieprawdziwa.

Referat min. Zaleskiego.

Na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Senatu, które odbędzie się w środę, przyszłego tygodnia, p. minister Zaleski wygłosi exposé o polskiej polityce zagranicznej, w związku z ostatnim posiedzeniem Ligi Narodów.

Posel rumuński w Warszawie.

Bukareszt, (ATE.) W kołach politycznych twierdzą, że na stanowisko posła rumuńskiego w Warszawie ma być powołany obecny poseł w Sofii, Bilcareacu.

Curtius i szowinizm.

Optimizm angielski. Londyn, 29. 1. (PAT.) „Daily Telegraph“ w depeszy z Berlina stwierdza, że ostatnie zgłoszenie się z Briandem i Hendersonem ostatnio wyleczyło Curtiusa z silnego gorączki szowin-

Zniżka cen w Niemczech.

Akcja za niższą cenę, prowadzona w Niemczech ze szczególną siłą, zwraca się przeciw cenom wytworów przemysłowych skartelizowanych. W związku z tem prasa niemiecka podnosi, że w budżecie rodnij przedjętym pracownik niemieckiego udział artykułów kartelowych i w inny sposób, związanych — wyraża się według obliczeń „Statistisches Reichsamt“ załadowe w 7 proc. — tak, że skierowanie ostrza akcji interwencyjnej przeciwko kartelowi nie ma dostatecznego uzasadnienia w profilaktycznej obronie interesów spożywczych, a należałoby raczej rozpocząć zwalczanie nadmiernej rozpiętości między cenami hurtowymi i detalicznymi.

Walka z bezrobociem w Ameryce.

Londyn, 28. 1. (ATE.) Donoszą z Waszyngtonu, że opracowany przez rząd projekt walki z bezrobociem przewiduje budowę 40 tys. km nowych dróg, kosztem przeszło 816 milionów dolarów. Rząd związkowy wyasygnuje na ten cel 293 miliony dolarów.

Z ostatniej chwili

Pierwsza wystawa morska w Warszawie.

Warszawa, 30. 1. Jak się dowiadujemy, w kwietniu br. staraniem okręgu warszawskiego Ligi Morskiej i Kolonijalnej urządzona zostanie w Warszawie pierwsza zakrojona na wielką skalę wystawa propagandowa p. n. „Polskie morze i ziemia pomorska“, mająca na celu propagandę spraw morskich wśród najszerszych sfer społeczeństwa.

Wobec aktualności w Polsce spraw morskich, wystawa powyższa jest bardzo celowa i niewątpliwie cieszyć się będzie dużą popularnością.

Dalsze kłopoty bezrobotnych.

Łódź, 30. 1. Onegdaj w Radomsku doszło znowu do zająć z bezrobotnymi, podburzanymi przez komunistów. Bezrobotni w liczbie 500 osób, zgromadzili się przed starostwem, domagając się zasiłków. Przechodząc następnie przez miasto, zaczęli rabować stragany z artykułami żywnościowymi. Policja szybko położyła kres dalszemu awanturom.

Nowe ułatwienia wywozu drobiu zagranicę.

Warszawa, 30. 1. Ministerstwo komunikacji wydało zarządzenie, wprowadzające dalsze ułatwienia w wywozie drobiu żywego zagranicę. W myśl tego zarządzenia, można wysłać drób w stanie żywym zagranicę na podstawie międzynarodowych listów przewozowych na przesyłki zwyczajne — jako przesyłki poczesne, przy czym wagony z drobiem można będzie doczepiać do pociągów osobowych — za dopłatą 25 proc. a nawet do pociągów poczesnych osobowych — za dopłatą 50 proc.

Lis schwytywany w Seminarjum Nauczycielskim w Lesznie.

Leszno, 30. 1. Wczoraj w czwartek przed południem, w czasie trwania nauki, skradziono z korytarza Państw. Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego 1 płaszcz, dwie czapki oraz rękawiczki. Jako sprawcę ujęto 16-letniego Lisa, pochodzącego z Ostrowa. Jest on niewątpliwie członkiem i wywiadowcą szajki specjalistów od okradania szkół, którzy rozpoczęli znowu w ostatnim czasie swą działalność w powiatach ostrowskim i kępińskim. W swym tournée „antystycznym“ przybyli także do Leszna. Dzięki ujęciu Lisa da się niewątpliwie nieszkodliwie całą zgraję tych młodych złoczyńców.

Leszno, 30. 1. Dnia 28. bm. wiano się do spichrz Józefa Kincia w Święciechowie i skradziono 5 ctn. pszenicy i 3 ctn. żyta. Złodziei, dwóch robotników ze Święciechowy, ujęto.

Odciepi od świata przez śniegi.

Paryż, 29. 1. (PAT.) „Le Matin“ podaje, iż 63 włoskich strzelców alpejskich w dalszym ciągu odciętych jest od świata. Można było wprowadzić ustalić łączność z nimi, lecz wobec wielkich śniegów pewne przejścia są niemożliwe do przełycia, grozi bowiem zasypanie przez lawiny. Władzom włoskim udało się dostarczyć strzelcom obuwia gumowego, używając do tego celu rur wodociagowych, z których wypompowano wodę.

Burza śnieżna w Rosji południowej.

Ryga, 29. 1. (ATE.) W Odesie i okolicach szaleje burza śnieżna o niezwykle sile. Burza wyrządziła wielkie szkody w mieście, wywracając słupy telefoniczne, zrywając dachy z domów i wyrzucając drzewa z korzeniami. Wskutek uszkodzenia elektrowni miasto w przeciągu kilku dni znajdowało się w ciemnościach. Ruch tramwajowy, oraz kolejowy ustatkował się całkowicie. Kilka okrętów, znajdujących się na Czarnym Morzu, w tej liczbie dwa okręty niemieckie, wysłały sygnały, wyzywając o pomoc. Ruch w porcie całkowicie wstrzymano.

Grypa na południu.

Królestwo bułgarskie chorzy. Białogród, 29. 1. (PAT.) — Donoszą z Sofii, iż królowa bułgarska Jovanna i księżka Cyryl zachorowały na grypę.

Parlament grecki odroczonej. Ateny, 29. 1. (PAT.) Wskutek szerzącej się coraz bardziej grypy odroczone posiedzenie izby deputowanych.

W Ameryce środkowej.

Managua, 28. 1. (PAT.) W starciach pomiędzy gwardją narodową i powstańcami 8 powstańców pomioło śmierć, zaś 1 żołnierz straży narodowej został rannym.

Komunikat I. P. H. w Poznaniu nr. 13.

Załatwianie klientów w P. K. O. Na skutek interwencji Izby przemysłowo-handlowej w sprawie przyspieszenia obsługi klientów w Poczcie Kasie Oszczędności, zawiadomiła Dyrekcja Oddziału, że załatwienie klienta w obrocie czekowym w godzinach od 8-mej do 10.30 wynosi 8-10 minut, zaś w godzinach od 10.30 do 13-10-15 minut. O ile klient nie zostanie załatwiony w 15-tu minutach, ma prawo zażądać się u kierownika Kasy, względnie w Dyrekcji Oddziału. W tym celu wywieszono w lokalu Kasy odpowiednie pouczenie.

Jeśli chodzi o załatwienie klientów w obrocie oszczędnościowym, to tutaj nie da się ustalić pewnego minimum czasu na poszczególne załatwienia z uwagi na ich różnorodność. Zasadniczo wypłatę do rachunku z książeczki załatwia się w kilku minutach, lecz przepisanie prawa własności książeczki zajmuje już więcej czasu. Jeśli zachodzi potrzeba, Dyrekcja Oddziału daje stałe do pomocy dodatkową siłę, tak, że na tempo traktowanych załatwień żadne skargi do Dyrekcji Oddziału nie dochodzą.

Zatargi przemysłowe w Anglii.

London, 28. 1. (PAT.) Premier zaprosił do siebie na dzień 29 bm. delegatów przemysłowców i robotników tkackich w celu, jak przypuszczają, omówienia rokowań, zmierzających do zlikwidowania zatargu w przemyśle bawełnianym w Lancashire.

London, 28. 1. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu Izby gmin podjęto w drugim czytaniu dyskusję nad projektem zmiany ustawy w sprawie zatargu między przemysłem a związkami zawodowymi. Przywódca liberalów, sir John Simon, zwałczając projekt ustawy, nazywając go próbą zalegalizowania strajku powszechnego. Baldwin zbliżył wniosek, odrzucający projekt ustawy. Głosowanie odbędzie się w dniu dzisiejszym, o godz. 23-ciej. Jak przewidują, rząd uzyska nieznaczny sukces.

Bandytyzm w Niemczech.

Berlin, 28. 1. (PAT.) W pobliżu Opola 3 zamaskowani bandyci dokonali wczoraj wieczorem niezwykle zuchwałego napadu na samochód pocztowy, zmuszając go do wyjazdu na całej gotówce. Po zabraniu pieniędzy bandyci uciekli. Pościg nie dał dotychczas żadnego wyniku.

Berlin, 29. 1. (PAT.) Niezwykle zuchwałego napadu rabunkowego, dokonali wczoraj wiecz. trzech zamaskowanych rabuszy, którzy wpadli do filii kasy oszczędności przedmieścia Berlina, Steglitz, i z rewolwerami w ręku zmusili obecnych urzędników do wydania im gotówki, znajdującą się w kasie. Sprawy składowali powozami dwu urzędników, trzeciego zaś sterylizowali. Po zabraniu 5.000 mk. gotówki, rabusie zbiegli.

Opowieść portugalska. „Pobudka” podaje następującą anegdotkę: Na jednej z wysp portugalskich bawił znakomity cudzoziemiec. Kąpiąc się w morzu, a nie umiając pływać, począł tonąć. Znajdujący się na brzegu marynarz wskoczył do wody, wyciągnął i odratował znakomitego cudzoziemca. — Czego żądasz w nagrodę za uratowanie mi życia? — Niczego! Nasz obowiązek — ratować tonących. — A wiesz kogoś uratował? Cudzoziemiec wymienił nazwisko. — Mam wielką prośbę — rzekł marynarz: Niech pan nikomu, ale to absolutnie nikomu nie powie o tem, że to ja pana wyratowałem.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Sobota, dnia 31 stycznia 1931 r.
Piotra Nolasco W.

Wschód słońca o godz. 7.17. Zach. o godz. 4.19.
Wschód księży. o godz. 12.55. Zach. o godz. 6.24.
Stan pogody według ustrzeżeń Stacji Meteorologicznej: Śnieżna, mgła, wiatr północny, 1. rano: Temp. powietrza - 0,5, wiatr półn. zach. o prędkości 1 m/s, pochmurno, ciśnienie atmosferyczne 747,0, wilgotność 96%. W ubiegłodobie temperatura najwyższa + 1,8, najniższa - 2,1 ilość opadu 2,7 mm.

—o—

LESZNO.

o Kalendarzyk terminowy (zebrań, zbiorek itd.)
Dziś (30. 1.) Stow. Rezerwistów i b. Wojskowych R. P. o godz. 20 w małej sali Hotelu Polskiego mies. zebranie mies. Kola. Upraszają się o przyniesienie wypełnionych deklaracji. M. inn. niezwykle ciekawy i aktualny wykład p. prof. Iglowicza n. t. „Granice Polski ze stanowiska polityczno-strategicznego. Przybycie wszystkich czl. konieczne. Po zebraniu przyjmowanie nowych członków i płacenie składek. Zarząd.

Kolo śpiewu „Chopin”: lekcja śpiewu w Strzelnicy o godz. 8-mej wiecz. Przybycie wszystkich członków konieczne.
Jutro (31. 1.) Zw. Podof. Rez. o godz. 3.15 popoł. zbiórka członków przy ul. Dworcowej nr. 19. celem wzięcia udziału w pogrzebie sp. Stanisława Michałowskiego. Zarząd.

Pojutrze (1. 2.) Z. Z. P. filja zakłady miejskie: walne roczne zebranie w Hotelu Dworcowym (p. Pietrzyński) o godz. 3 popoł. Referent z Głównego Zarządu z Poznania.

Służba żeńska: zebranie o godz. 5-tej popoł. na sali Domu Katolickiego. Bardzo ważne sprawy. Upraszają się jaknajliczniejszy udział służby dom. Tow. Katolickich Robotników Polskich: zebranie mies. popoł. o godz. 4-tej w Domu Kat. Wykład wygłosi ks. prof. Pełk. Zarząd.

Tow. Hod. Gof. Pocz. „Błyskawica”: roczne walne zebranie u p. Szlapiki Dworcowo 48 o godz. 14-cj. Wrazie nieprzychylna odpowiedniej ilości członków odbędzie się drugie zebranie pół godziny później bez względu na ilość obecnych. Zapraszają się również miłośnicy. Zarząd.

Wtorek (3. 2.) Tow. św. Anny: zebranie mies. na sali Domu Katolickiego o godz. 8 wieczorem. Zarząd.

Widomości kościelne.

W niedziele po meszporach zebranie Matek w kościele. W poniedziałek przypada święto Matki Boskiej Gromniczej: świecenie gromnic przed sumą. Wedle rozporządzenia ks. Kardynała zapowiada się dla członków bractw wstrzymanie od wypicia i uroczyste przyjęcie nowych członków. Przy bramach Kościoła kolektka na propagandę trzeźwości i utrzymanie katolickiej centrali przeciwalkoholowej. W poniedziałek po meszporach na sali Domu Katolickiego akademja w sprawie szerzenia idea trzeźwości.

o Sprawa budżetu m. Leszna. (Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej). Słyszeliśmy wczoraj na posiedzeniu Rady Miejskiej, że komisja jej budżetowa dołożyła wiele pracy, aby należycie wywiązać się z zadania, że rozważyła wszystkie pro i contra co do każdej pozycji budżetu. Mówiąc na ten temat, wyraził przewodniczący R. M. p. Nowakowski pewne ubolewanie, że ojcowie miasta niezbyt skwapliwie in-

teresowali się posiedzeniami, pracami komisji budżetowej. Z drugiej strony musimy wyrazić tem większe ubolewanie, że nie może się jakoś stać zadość zainteresowaniu ogółu, że tak domniase zadanie, jak budżet miasta jest jakby światłem pod korcem. Projekt budżetu znalazł się tylko w rękach pp. radnych; dyskusja wczorajsza odbywała się w ten sposób, że mówiono o poszczególnych pozycjach, sumach, jako o numerze, stronie takiej a takiej. Niezbyt łatwo było orjentować się nawet pp. radnym chociaż posiadali w ręku projekt „wydrukowany”, jakże mogli zorientować się słuchacze, skąd na cierpliwie milczenie publiczność na „galerji”. Galeria ta, wiadomo, że jest maleńkim kąciem, skąd niewiele słychać, jeszcze mniej widać i gdzie nie może się pomieścić ani dziesiąta część ciekawych. Co zrobić — z większą ich resztą, z ogółem obywateli, którzy chcieliby się dowiedzieć o szczegółach budżetu, gospodarki miejskiej, o jej tendencjach, rezultatach, perspektywach? Wczoraj już decydowano o budżecie, a nawet w czasie rozpraw nie otrzymali przedstawiciele prasy jego projektu, siedząc „jak na niemieckiem kazaniu”. Gdzie chodzi o miliony, tam chyba mogłyby znaleźć się tysiące na druk budżetu, który w danych warunkach jest rzeczą praktycznie biorąc tajemniczą dla opinii publicznej.

Przed rozprawami budżetowymi udzielił przewodniczący R. M. p. Nowakowski i p. II. burmistrz Sobkowiak odpowiedzi na interpelację. Wied dowiedzieliśmy się, że p. I. burmistrz Kowalski zwrócił się do 1020, — z własnej woli (dobrowolny zwrot kosztów wyjazdu do Paryża w sprawie sikawki motorowej). Dalej zakomunikował p. przew. Nowakowski, że był w Województwie w sprawie zatwierdzenia wyboru Władz Kasy Komunalnej i że w tych dniach oczekuje na pomyślne załatwienie sprawy. Następny wniosek nagły dotyczył kwestji obniżki cen artykułów pierwszej potrzeby — do sprawy tej powrócimy. Duże wrażenie wywołała interpelacja pp. radnych: Bartlewicza, Głowacza, Rzepki i moc. Wstawskiego — zapytanie, czy prawdą jest, że urzędnicy Magistratu zmuszają robotników do wstępowania do pewnej partji politycznej i „co zamierza Magistrat uczynić, aby takie nadużycia się nie działy”.

Pozatem porządek dzienny był krótki. Skrócono go jeszcze — całkiem słusznie — przez wykreślenie punktu 4-go, w którym figurował m. inn. wniosek o zredukowanie (zdaje się niemożliwe) woźnicy.

W załatwieniu punktu 1-go wybrano na Zjazd Zw. Miast Polskich dwóch delegatów pp. przew. R. M. Nowakowskiego i II. burm. Sobkowiaka. Punkt następny — na opiekuna społecznego XIII. obwodu, na miejsce ustępującego p. Glani wybrano p. Franciszka Makowskiego. Sprawę przydziału kwater wojskowych załatwiono polowicznie, bo dwie propozycje dla p. mjr. Moszczeńskiego i p. por. Banaszkiewicza przyjęto — a trzecią odłożono (dlaczego?)

Sprawy jednak najważniejszej, budżetu, nie możemy tymczasowo niestety, referować wobec braku materiałów, t. j. projektu, bez którego trudno było zorientować się co do przebiegu obrad i motować poczynione w nim zmiany. Szkoda.

o Kolo śpiewu „Dembliński”. Dziś, w piątek, odbędzie się w Hotelu Dworcowym roczne walne zebranie Kola. Zamacza się, iż zebranie odbędzie się o godz. 8-mej, a nie o godz. 8.30, jak to podano w zaproszeniach. Zarząd.

o Stow. Rezerwistów i b. Wojskowych. Dziś w piątek o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się w Hotelu Polskim zebranie miesięczne, na które należy przynieść deklarację. Wykład o granicach Polski ze stanowiska polityczno-strategicznego, wygłosi p. prof. Iglowicz.

Lekarz Oblakanych

PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO

216

(Ciąg dalszy)

Stangret skoczył na konia i zaczął konia. Po chwili położył się z wielką szybkością. Koni był dobry i z Auteuil do samego miejsca nie zwolnił biegu, ku wielkiemu przerażeniu przechodniów, którzy musieli umykać z drogi. W dwadzieścia pięć minut biedne zwierzę, okryte pianą, stanęło u celu... — Maszże sobie pięć luidorów — powiedział Grzegorz — zaczekaj na mnie, zatrzymuję cie...

Wleciał do domu, nie zapyławszy się nawet o dziwnego, w paru skokach przebiegł schody, załazł na drzwi i zapytał starego służącego, który mu otworzył.

— Doktor V... w domu?

— Jest, proszę pana...

Młody człowiek poczekał parę minut w przedpokoju, a te kilka minut wydały mu się wiekiem. Służący wrócił i oznajmił, że pan czeka na ościs.

Grzegorz wszedł do gabinetu starego uczonego, który podał mu rękę na przywitanie, a dostrzegłszy jego śmiertelną bladłość i twarz okrutnie zmienioną, omyslił się, że zaszło coś niezwykle ważnego.

— Idzie tu o jakieś nieszczęście, nieprawda, to dziecko? — zapytał.

— Tak! — odrzekł Grzegorz. — Straszne nieszczęście mi zagraża, uderzając piorunującym ciosem w kobietę, którą kocham i która ma zostać moją żoną. W tobie jednym nadzieja uchronienia nas od nieszczęścia.

— Cóż trzeba zrobić?

— Pojechać ze mną...

— Gdzie?

— Do domu zdrowia do Auteuil...

— Cóż się tam stało?

— Błagam cię, mistrzu nie wypytuj, bo czas ubiega... W drodze wszystko opowiem... Chodźmy...

— Zeszl przedko ze schodów. Stangret ocierał ko-

nie wiazką siam...

— Drugie sto franków! — krzyknął Grzegorz

— jeżeli wpoł godziny dojeżdżesz do Auteuil...

— Niech panowie przedko siadają...

XII.

O dwunastej minut dwadzieścia pięć, pocąg wyruszył do Hawru, unosząc Klaudjusza Marlean, małego Piotra i Laurenta. Trzej podróżni znajdowali się sami w jednym z przedziałów klasy drugiej. Każdy z nich usiadł sobie w kąciku przy oknie, mały Piotrek naprzeciw Klaudjusza. Laurent zapalił cygaro, bo nie zwykł był niczego sobie odmawiać. Ex-marynarz wyciągnął z kieszeni fajkę i kapciuch.

— Słowo daję, że trzeba wypalić.

— Ja ci dałem dobry przykład — odezwał się

Laurent — a nawet ofiaruję ci cygaro.

— Dziękuję panu...

— Dla czegoś robisz ceremonie?

— Bo przekładam starą moją fajkę gładką po-

nad wszelkie cygaro, lubo znam się na nich dobrze!

Palilem w Havannie takie, jakich tutaj niema z pe-

wnością.

— Palże sobie zatem fajkę.

— To bardzo przyjemna rzecz podróżować koleją

— powiedział Klaudjusz — nie męczy się człowiek

wcale.

— Prawda — odrzekł Laurent — zwłaszcza,

że nie pilno nam znów tak bardzo, skoro jedziemy

do Hawru, aby zobaczyć morze?

— Licho tam nie pilno — powtórzył Klaudjusz

— na kupno statku i powrocie wodą, to ośm czy

dziesięć dni nie jest wcale za dużo.

— No! nie tylko ośm albo dziesięć, ale dwana-

ście lub piętnaście dni pozwolić sobie możemy.

Marynarz zaśmiał się głośno.

— Ależ pan Fabrycjusz nie byłby z tego zado-

wolony.

— Pan Fabrycjusz nie miałby nic przeciwko temu... Sam mi owszem dał do zrozumienia, że nie potrzebujemy się spieszyć tak bardzo. Mam zamiar sam także odbyć małą podróż...

— A myśl także się wydalić?

— Na dni piętnaście... — dosyć zatem, ażebyśmy

znaleźli się w Neully na czas jego powrotu.

— Doskonale!... skoro można przedłużyć urlop,

to skorzystajmy z tego...

Klaudjusz potarł zapalnik, zapalił fajkę, usunął

się w tył i zaczął palić spokojnie. Szukał jakiegoś

łatwego i pewnego sposobu na opuszczenie w drodze

Laurenta bez obudzenia jego podejrzeń i na niespo-

dziewany powrót do Paryża. Nagle twarz mu się roz-

jaśniła. Znalazł taki sposób. — Pocąg, którym je-

chali, nie zatrzymywał się wcale pomiędzy Paryżem

a Mantes. Bodeplat wleździł o tam i na tem to osnuł

plan, który miał go uwolnić od nadzoru, narzuconego

mu przez Fabrycjusza. Aby tego dokonać, potrzeba

było wysiąść w Mantes pod jakim zmyślonym po-

zorem, bo od Mantes do Paryża było półtorej

godziny jazdy i łatwo było powrócić przed nocą. Mi-

czenie zaczęło dokuczać Laurentowi, który z na-

tury był trochę gaduła.

— Co u licha tak siedzisz cicho w kącie i nie

odzywasz się ani słówką? — zapytał Klaudjusza,

— o czym tak myślisz zawzięcie?

— A o tem, co mi pan powiedział przed chwilą,

o wolności, jaką nam nasz pan pozostawił.

— Patrząc patrząc! można by sądzić, że cię to

bardzo nęci...

— Doprawdy, że tak, i gdybym wiedział o tem

przed wyjazdem...

— To co?

— Toż był panu proponował, ażeby się

w Mantes zatrzymać...

(Ciąg dalszy nastąpi)

l) **Bal-Rewja.** Wielkie zainteresowanie w naszym mieście wzbudza „Bal-Rewja”, urządzany staraniem Związku pracy obywatelskiej kobiet w Lesznie w sobotę, dnia 31 stycznia br. w sali Hotelu Polskiego. Osoby, posiadające zaproszenia, skorzystają napewno z nich, aby podziwiać piękną rewję, oryginalne dekoracje i miłe spędzić wieczór, a tem samem przyczynić się do powiększenia dochodu, przeznaczonego całkowicie na ogródkę Jordanowskie w Lesznie.

h) **Gdy wybijie godzina dziesiąta...** Jakże dziwne słowa! Ciemne sitywki sunąć będą jak lawina w stronę szosy strzyżewickiej — to znowu od czasu do czasu taksówka pomknie w tym samym kierunku rzucając przed siebie obfity snop światła... Tak należy sobie wyobrazić jutrzejszy wieczór, który stoi pod znakiem imprezy karnawałowej pilkarskiej „Sokola”. — Bo ktoś tam nie podają, by nasycić swój wzrok wspaniałymi dekoracjami specjalnie projektowanymi i wykonanymi w stylu kubistyczno-futurystycznym przez młodych artystów malarzy pp. Wasielewskiego i Bogaczyka, absolwentów Szkoły Sztuk Art. w Poznaniu? Kogo nie podoba taka sensacja, jak wybór królowej wieczoru, która ostentacyjnie wśród porwijących dźwięków fanfarnych ulubionej orkiestry 17 p. ul. zastąpi na swym tronie. Jeśli dodamy do tego polozona z oryginalnymi czapekami i orderami, dalek efektowna pajęczyna, z poza której popłyną na sale melodie tang, walców itd. — występ utalentowanego i doskonale zapowiadającego się na przyszłość humorysty drh. Gajewskiego oraz wiele innych niespodzianek — to na pytanie: „Gdzie jutro spędzimy wieczór?” jedna powinna brzmieć odpowiedź: „Wśród footballistów „Sokola”!

l) **Związek Podoficerów Rezerwy** przypomina swym członkom i zaproszonym gościom o balu, jaki urządza w sobotę 31 bm. w sali Strzelnicy, przy ul. Kościńskiej. Sala będzie pięknie udekorowana. Szerze niespodzianek i maskarada zapewni gościom miłą zabawę.

KAKOLEWO.

ko) **Tow. Powstańców i Wojaków.** Miejseczne zebranie odbędzie się w niedzielę 1. lutego br. o godz. 4 popoł. Na zebranie przybędzie przedstawiciel P. W. p. kpt. Złochowski. Zarząd Tow. uprasza o przybycie członków K. P. W. oraz młodzieży przedpoborowej. Za Wolność!

WŁOSZAKOWICE.

we) **Przedstawienie amatorskie** p. t. „Sąsiedzi” i „Janek Doktor”, które urządza w niedzielę, dnia 1. 2. br. miejscowe Tow. gimn. „Sokol” zapowiada się pod każdym względem doskonale. Po przedstawieniu zabawa z tańcami. Przygrywać będzie doborowa orkiestra. Początek o godz. 19-tej. Każdy, kto chce się szczerze uśmiał i wesoło zabawić, niech spieszy na niedzielna wieczornice Tow. gimn. „Sokol”. Szan. Obywatelstwo miejscowe i okolicy jaknajprzejrzniej zaprasza Zarząd.

BOJANOWO.

bo) **Wiadomości kościelne.** W przyszłą sobotę od godz. 3.30 do 6-tej popoł. spowiedzi wspólna dla matek. W święto Matki Boskiej Gromnicznej wspólna Komunia św. o godz. 10.30. Jest to zarazem uroczysty „Dzień Matki”. W tym dniu nabożeństwo tylko o godz. 10.30 w kaplicy.

bo) **Chór Kościelny** pod wezw. św. Cypryjli urządza w sobotę, dn. 31 bm. o godz. 7.30 na sali p. Kleinerta przedstawienie „Damy i Huzary”. Po przedstawieniu zabawa taneczna. Czysty zysk na przedstawieniu zabawa taneczna. Czysty zysk na przedstawieniu zabawa taneczna.

bo) **Walne zebranie** tut. Tow. Powst. i Woja. ków odbędzie się w piątek, dn. 30. 1. br. o godz. 19-tej na sali Hotelu Centralnego, na które zaprasza się wszystkich członków. W razie nie stawienia się odpowiedniej liczby członków, nastąpi drugie zebranie po 15-minutowej przerwie i bez względu na ilość obecnych wszelkie powyższe uchwały będą prawomocne. „Za Wolność” Zarząd.

JUTROSIN.

ju) **Poświęcenie strzelnicy.** Dnia 28. bm. odbyło się poświęcenie tut. Strzelnicy, z powodu przejęcia tejże w dzierżawę przez p. Hendrysiaka. Poświęcenia dokonał ks. prob. Winieński z Drobnina w zastępstwie nieobecnych tut. proboszcza ks. Drałwy w obecności zaproszonych gości.

ju) **Osiadlił się** w naszym mieście p. adwokat Niksiński z Leszna i otworzył swa kancelarię w dawniejszych ubikacjach tut. Posterunku Policji Państwowej, mieszczących się w domu miejskim przy Ryńku. (m)

WIELKOPOLSKA.

w) **Inowrocław.** (Proces 52 awanturników.) Zakończył się tu proces przeciwko 52 uczestnikom krwawych ekscesów w czasie jarmarku w Kruszwicy. W dniu 13 marca 1930 r. tłum bezrobotnych, podżegany przez agitatorów komunistycznych, rzucił się gwałtownie na stragan i obrabował je doszczętnie. Zaalarmowana policja biała bronią rozpędziła tłum, jeden z posterunkowych w obronie życia strzelił do tłumy, raniąc ciężko jednego z demonstrantów. Sąd skazał głównych przywódców tłumy, a mianowicie Jana Legawickiego, Stanisława Milaka oraz Kazimierza Krygiewskiego, na rok ciężkiego więzienia, czterech innych na rok do trzech miesięcy, 13 po 6 miesięcy, 11 po trzy miesiące i resztę na karę więzienia od 2 miesięcy do 2 tygodni.

w) **Szubiń.** (Trzy olbrzymie pożary w jednym dniu.) W zagrodzie Ludwika Katarfiasza w Miodocinie pow. szubińskiego spaliły się 3 szopy, stodoła 2 chlewy, żywy i martwy inwentarz oraz zboże. Szkody wynoszą ok. 400 tys. zł. Od pożaru u Katarfiasza przeniosł się ogień na zagrodę Jana Szubińskiego, Spłonęła stodoła, chlew, zboże i martwy inwentarz. Szkody wynoszą ok. 23 tys. zł. — Również w tym samym dniu spaliły się zabudowania wraz z inwentarzem martwym na szkód rolnika Franciszka Drzewiczaka. — Szkody — 22 tys. zł.

w) **Pniewy.** (Wykrycie fabryki fałszywych monet.) Organa policji państwowej w Szamotułach wykryły pod Pniewami fabrykę fałszywych 100-złotowych banknotów. Skonfiskowano gotowych banknotów na sumę 7.000 zł. Fałszerstwem, względnie puszczaniem banknotów w obieg zajmowała się szajka, złożona z jednego mężczyzny i dwóch kobiet.

POMORZE.

p) **Chojnice.** (Skazanie szpiega niemieckiego.) O negdaj zapadł w sądzie okręgowym w Chojnicach wyrok, przeciwko Józefowi Matyce, handlarzowi z Kościerzyny, oskarżonemu o uprowadzenie szpiegostwa na rzecz Niemiec. Przewód sądowy udowodnił Matyce dostarczanie wywiadów niemieckiemu informacjom o wojsku polskim i przysposobieniu wojskowemu oraz o przekraczaniu w tych celach w sposób nielegalny granicy polskiej. Matyka skazany został na 4 lata ciężkiego więzienia.

Z Poznania.

P) **Miss Polonia.** We wtorek, dnia 3-go lutego br. wystąpi w sali Teatru Nowego zespół artystów warszawskich a mianowicie: Miss Polonia — p. Zofia Batoryka, Tadeusz Frenkiel (junior) i Wł. Ostrowski, którzy odegrają cieszając się powodzeniem „Romantyczna noc”.

P) **Z teatrów poznańskich.** Teatr Wielki: 30. 1. „Miliony Arlekina” i „Ransodia Liszta”. 31. 1. „Pieśń Helena” (jubileusz Bratkiwicz). 1. 2. popoł.

Praca domowa nie niszczy rąk
o ile pamiętamy o użyciu
KREMU NIVEA
Cena zł. 0.40 do zł. 2.60 za pud.

SLASK.

s) **Katowice.** (Katowice bez wody.) Z powodu pęknięcia głównego przewodu wodociągowego Katowice i miejscowości podmiejskie pozbawione są wody. Odbiło się to niesłychanie na mieszkających miast, bowiem o zupełnym powstrzymaniu dopływu wody nie zostali powiadomieni. Mieszkańcy Katowic zbierają śnieg z dachów i przetapiają go na wodę. Stan taki trwa już 25 godzin.

s) **Katowice.** (Zbrodnia komunistów.) O negdaj rano do łaźni kąpielanej w Chorzowie przebyło dwu osobników agitatorów komunistycznych, którzy usiłowali zorganizować wiec, nawołujący robotników do strajku. W chwili gdy straż kopalniana chciała ich zatrzymać, obaj wydobyli po 2 rewolwery. Padł strzał, jeden z agitatorów wystrzelił w kierunku strażników, a kula trafiła rozbiierającego się do kąpielii górnika Pawła Kuźnika, który, trafiony w skron, padł trupem na miejscu. Agitatorzy, mimo próśb, zbiegli.

Z Warszawy.

W) **Żydów w Polsce** dobrze się dzieje. „Express Poranny” pisze: Premier Sławek przyjął na godzinnej konferencji prezesa Koła żydowskiego p. dr. Thona i posła dr. Rozmaryna. Prezes Thon przedstawił p. premierowi postulaty ludności żydowskiej i jej potrzeby gospodarcze. P. Premier oświadczył, że stosunki polsko-żydowskie poprawiły się do tej miary, że umożliwiają przystąpienie do stopniowego zatławiania postulatów żydowskich. Rozmowa prowadzona była w atmosferze szczeroci i przychylności. Dalszy ciąg konferencji odbędzie się w następnym tygodniu.

W) **Honorowa odznaka za pracę** dla zasłużonych przedstawicieli rzemiosła. Przy warszawskiej Iz-

bie rzemieślniczej powstała specjalna komisja opiniodawcza, której zadaniem będzie przedstawianie ministerstwu przemysłu i handlu kandydatów do pośredniczenia szczególnie zasłużonych rzemieślników do odznaki za wybitne zasługi położone w pracy w swoim zawodzie. Na czele komisji stanął senator Włochowicz. Wicenzowodniczącymi są pp. Menceł i Razem.

W) **Dni 1. 2 i 3 lutego — wolne od nauki.** Ministerstwo oświaty, zarządziło między dwoma półrocznymi szkolnymi przerwę, która trwać będzie przez dni: 1-y, 2-gi i 3-ci lutego br. Młodzież, która w czasie przerwy będzie chciała wyjechać, korzystać będzie ze zniżek kolejowych.

Program „Radia Poznańskiego”

Sobota, 31. stycznia 1931 r.

7.00 Zegar z wieży ratuszowej — gimnastyka poranna. 7.15 Gazeta poranna. 13.00 Sygnał czasu. 13.05 Koncert gramofonowy. 14.00 Komunikaty PAT. — notow. giełdy pien. 14.15 Komunikaty gosp. rolnicze. 17.25 Odczyt z cyklu o dziennikarstwie. 17.45 Program dla dzieci. 18.15 Koncert dla dzieci z Warszawy. 18.45 Interludium muzyczne. 19.30 Dodatek do gazety porannej. Zagadnienia społeczno-wychowawcze. 19.45 „Z socjologii tłumy”. 20.00 Feljeton podróżniczy p. t. „Wspomnienia z Algieru”. 20.15 Nadprogram z ilustr. muz. 20.30 Koncert muzyki lekkiej. (Transmisja z Warszawy). 22.00 Sygnał czasu — komunikaty okazyjne. 22.15 Kwadrans tańca. 22.30 Śpiew i muzyka taneczna.

Program „Radia Warszawskiego”

Sobota, 31. stycznia 1931 r.

11.40 Przegląd Prasy Krajowej PAT. 11.58 Sygnał czasu. 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.25 Przetrwa. 14.30 „Przegląd wydawnictw periodycznych”. 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.20 Przetrwa. 15.50 Skrzynka pocztowa radiotelegraficzna. 16.15 Wiadomości Kooperatyw. 16.20 „Kącik artystyczny L. S. G.”. 16.35 Muzyka z płyt gramofonowych. 16.45 Kącik dla młodych talentów muzycznych. 17.15 „Jak się widzi mając pięćdziesiąt tysięcy oczu”. 17.45 Program dla dzieci. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Centralne Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych do swych członków i ogółu rolników. — 19.25 Płyty gramofonowe. — Odczyna 19.35 Odczytanie programu na dzień następnny. 19.40 Prasowy Dziennik Radiowy. 19.55 Płyty gramofonowe. 20.00 Pan Ignacy Targ wygłosi feljeton. p. t. „Jak zostałem dowódcą”. 20.15 „Finansowe podstawy Powstania Listopadowego”. — 20.30 Muzyka lekka. 22.00 Stanisław Czosnowski wygłosi feljeton p. t. „O piątym grzechu głównym”. 22.15 Utwory Chopina. 22.50 Komunikaty: meteorologiczne, policyjne, sportowe. 23.00 Muzyka taneczna.

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań dnia 29. 1. 1931.

Zyto	17,50—18,00
Usośobienie spokojne	21,00—21,75
pszenica	21,00—21,75
Usośobienie słabe	18,25—20,75
leczenie przesiłowe	25,00—27,00
Usośobienie słabe	18,25—20,75
leczenie browarowy	25,00—27,00
Usośobienie spokojne	19,00—20,00
Owies	27,50
Kaka żywno 65 % w. w. wot.	37,00—40,00
Kaka pszenica 65% w. w. wot.	11,75—12,75
Artykuły żywno	12,50—13,50
Artykuły pszenne	14,50—15,50
Artykuły pszenne (grube)	41,00—43,00
Rzepak	45,00—50,00
Gorczyca	28,00—31,00
Wyka ładowa	30,00—33,00
Poluska	28,00—31,00
Jęczmień Victoria	19,00—21,00
Tubin niebieski	27,00—30,00
Kubin złoty	50,00—62,00
Senadla	200,00—300,00
Konieczna czerwona	380,00—370,00
Konieczna biała	180,00—210,00
Konieczna szwedzka	110,00—125,00
Konieczna żółta oduszczone	58,00—65,00
Konieczna żółta w łuskach	80,00—100,00
Tymoteusz	95,00—110,00
Raport angielski	24,00—27,00
Tatarska	24,00—27,00

go) Dziś dn. 30. 1. 31r. kursy walut są następujące	
Dolar amerykański	1 8,88,4-87,4
Funt angielski	1 48,16,5
Frank francuski	100 34,88
— szwajcarski	100 171,92
Marka niemiecka	100 211,21
Gulden holenderski	100 172,52

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.

Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.

Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.

Oczekiwani

Drukarnia Leszczyńska Sp. z odp. ogr. w Lesznie.

Agencje pozamiejscowe: Rawicz: Polewiński, ul. Padurów 123, Bojanowo: Adamczewski, Dworkowa. Smigleń: P. Sierant, Siekiewicza 24. Gostynin: Kłopotki, Rynek. Pustków: Stachurski, Kępczarska. Krobisz: A. Wlekiński, Wolstyń: A. Słomkowski, Kucielnia nr. 1. Miejska Górka: Walenty Saynka, Rynek. Sarnowa: Wędk. Wojciech Jastrzębski, J. Ostrowska, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Chłaska, ul. M. Szwarczaka nr. 67. Wilkowice: K. Wojciech, Pogorzała: Kosa, drogeria, Rynek. Wilichowo: Dądzik, piekarnia. Dąbka: P. Rawicz, R. Kowalski, Wroniały: Dąlaszyski, Zaborzów: Świdra, Rynek. J. Matysia, Rynek. Wiomakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Świeciechowa: Kuchel, Kąkolno: Bol. Edyczyk, Rynek. Osieczana: Szawelski, ulica Leżyczńska. Bńkowie Górny: Szymański, piekarnia.